



CZYTELNIK: COŚ WYBUCHŁO!

– Pali się na Przylesiu. Coś wybuchło! – z taką informacją zadzwonił do naszej redakcji 17 lipca lubinianin. Zapaliła się stara szafa i inne przedmioty pozostawione na balkonie w jednym z bloków przy ulicy Jastrzębiej.

» STR. 7

KGHM JEDNAK KUPI SZPITAL?

Polska Miedź chce kupić drugi szpital dla pracowników – rozpisują się ogólnopolskie media. Sprawa jest o tyle istotna, że sytuacja między zarządem szpitala przy ulicy Bema a załogą placówki jest dość napięta, a Polska Miedź raz już wycofała się z kupienia placówki.

» STR. 3

» PIŁKARZE W KOPALNI

Miedziowy chrzest przeszli nowi zawodnicy KGHM Zagłębia Lubin. Piłkarze na kilkadziesiąt minut zjechali w podziemia Lubina, by zobaczyć jak wygląda codzienna praca większości ich sympatyków.

» STR. 5



NA UPAL

» Dzieciom największą frajdę sprawiła fontanna ze smokiem Milusiem. Z piskiem wskakiwały do środka, by po chwili, w ubraniu przesiąkniętym wodą, wyskoczyć na zewnątrz. W poniedziałek oficjalnie otwarto skwer Kajko i Kokosza przy ulicy Kruczej. Po raz pierwszy w tamtejszej fontannie popłynęła woda.

– Dlaczego akurat Kajko i Kokosz? Próbuje przypomnieć część polskiej historii. Ciągłe oglądaliśmy zagraniczne komiksy, podczas gdy mamy swoje własne, polskie, jak „Kajko i Kokosz” – mówi prezydent Lubina Robert Raczynski, przyznając, że sam kiedyś czytał komiks o przygodach słowiańskich wojów autorstwa Janusza Christy.

Na skwerze stanęły kolorowe figury kilku postaci z komiksu. Powstała też ścieżka zdrowia dla najmłodszych. Są nowe ławki, w tym jedna niezwykła – dla zakochanych. Jednak najmłodszym lubinianom do gustu najbardziej przypadła fontanna z figurą smoka Milusia. Smok zjeje wodą, ale nie tylko. Woda tryska też z podłoża fontanny.

– To pierwsza taka fontanna w Lubinie, do której można wejść. Ale nie ostatnia – dodaje prezydent Raczynski. – W trakcie realizacji jest park Wrocławski, w którym znajdują się dwie nowe fontanny, obydwie są ciekawe – mówi.

Budowa skweru Kajko i Kokosza to drugi etap rozpoczętej przed półtora rokiem inwestycji. Wtedy zrobiono plac zabaw, teraz skwer został dokończony. Całość kosztowała 1,6 mln zł. Część dało miasto, część MPWiK, a część Spółdzielnia Mieszkaniowa Nowa.

– Bardzo się cieszymy z tego pięknego skweru i tego, że udało się go wybudować tak szybko. Jak widać dzieciom się podoba, ale mamy nadzieję, że będą z niego korzystać też dorośli – mówi Bogumiła Szechnicka, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Nowa.

MARTA CZACHÓRSKA



Nawet 5% w skali roku Lokata Nordea Hit

Wybierz zyskowne połączenie lokaty z atrakcyjnym produktem inwestycyjnym:

- stałe wysokie oprocentowanie
- możliwość dysponowania środkami już po 1 lub 3 miesiącach
- minimalna kwota lokaty – tylko 500 zł

więcej szczegółów na www.nordea.pl

Nordea

Nordea Bank Polska S.A.
1 Placówka Bankowa w Lubinie
ul. Armii Krajowej 13, 59-300 Lubin
skontaktuj się z nami: 76 817 49 47

infolinia: 801 667 332 lub +48 58 3 000 000

Przedmiotem inwestycji może być m.in. nabycie tytułów uczestnictwa luksemburskich funduszy inwestycyjnych Nordea 1, SICAV i Nordea Fund of Funds, SICAV dystrybuowanych w Polsce przez Nordea Bank Polska S.A. Inwestowanie w fundusze lub subfundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem poniesienia straty. Fundusze nie gwarantują osiągnięcia celu inwestycyjnego ani określonego wyniku inwestycyjnego. Ze względu na skład portfela inwestycyjnego, wartość aktywów netto funduszy i wartość ich tytułów uczestnictwa cechują się dużą zmiennością. Indywidualna stopa zwrotu netto uczestnika funduszu jest uzależniona od daty zbycia i daty odkupienia tytułów uczestnictwa oraz uiszczonych opłat manipulacyjnych i pobranego podatku dochodowego. Informacje o funduszu, w tym opis czynników ryzyka, zawierają poszczególne prospekty informacyjne subfunduszy oraz Kluczowe Informacje dla Inwestorów, które dostępne są w oddziałach Nordea Bank Polska S.A., oraz na stronie internetowej www.nordea.pl. Przed podjęciem decyzji o nabyciu tytułów uczestnictwa należy zapoznać się z ww. dokumentami, a w szczególności wysokością opłat i innych kosztów związanych z ich nabyciem, oraz potencjalnymi czynnikami ryzyka i wpływem tych czynników na potencjalną stopę zwrotu z inwestycji.

Powstanie nowa koncepcja zagospodarowania przestrzennego

Wraki straszą przed cmentarzem

■ Stare żuki bez kół, pełniące rolę sklepików, a obok parasole... reklamujące piwo – tak wyglądają stragany tuż przy wejściu na cmentarz w Oborze. – Taki widok uwłacza godności tego miejsca – denerwuje się radna Joanna Kot ze Stowarzyszenia Lubin 2006, która postanowiła zająć się sprawą.

Mieszkańcy od dawna narzekają na brzydkie otoczenie cmentarza. – Jak to wygląda? Wstyd, żeby w tych czasach prowadzić handel w takich warunkach – uważa jeden z lubinian. – Moja rodzina z całej Polski przyjeżdża tu odwiedzać bliskich i śmieją się, że u nas gorzej jak za komuny – dodaje poirytowany.



Fot. Marcelina Falkiewicz

Przy cmentarzu w Oborze najbardziej rażą stare, nieestetyczne żuki

W sprawę zaangażowała się radna Kot. Na ostatniej sesji złożyła interpelację, by dowiedzieć się dlaczego nikt z urzędników nie interweniuje. W końcu teren należy do miasta.

Okazuje się, że handlarze raz już dostali od miasta czerwoną kartkę. Otrzymali warunkową zgodę na sprzedaż zniczy, kwiatów i cmentarnych ławek, ale pod warunkiem, że miejsca sprzedaży będą bardziej estetyczne. Wystarczyłoby rozłożyć niewielki pawilon i byłoby po sprawie.

Ale stare, nieestetyczne żuki nie zniknęły. Dlatego, jak nas poinformowano w wydziale gospodarki gruntami, architektury i ochrony środowiska, urząd postanowił zakończyć współpracę z ich właścicielami. Handlarze mają pozwolenie na sprzedaż tylko do końca września. Bez możliwości przedłużenia. Do tego czasu urzędnicy zajmą się opracowaniem nowej koncepcji zagospodarowania przestrzennego tego miejsca.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marcelina Falkiewicz

Mieszkańcy od dawna narzekają na brzydkie otoczenie cmentarza

Orlen ponownie próbuje sprzedać działkę z opuszczoną stacją

Stoi pusta, bo nikt jej nie chce

» Stacja benzynowa przy zbiegu ulic Marii Skłodowskiej-Curie, 1 Maja i Tysiąclecia jest nieczynna od wielu lat. PKN Orlen próbował ją sprzedać już kilka razy. Chętnych na jej zakup jednak jak nie było, tak nie ma. Ostatnio zainteresowali się nią jedynie bezdomni, którzy urządzili sobie tam całkiem przytulne lokum.

Kiedyś biuro prasowe PKN Orlen zapowiadało, że nieczynna stacja zostanie wyburzona. Potem teren miał zostać zagospodarowany. Jednak ostatecznie plany zostały zmienione i koncern wystawił nieruchomość na sprzedaż. Przetargów było kilka, ale chętny się nie znalazł.

– W czerwcu otrzymaliśmy od PKN Orlen zaproszenie do wzięcia udziału w przetargu, ale firma żąda za tę działkę więcej niż jest ona warta, według naszej wyceny – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Orlen zaproponował cenę wywoławczą w wysokości 114,5 tys. zł. W 2011 roku miasto wyceniło zaś tę działkę na 50 tys. zł. Władze Lubina chciałyby wykorzystać teren do usprawnienia ruchu



Fot. Marta Czachórska



Orlen zaproponował cenę wywoławczą w wysokości 114,5 tys. zł. W 2011 roku miasto wyceniło zaś tę działkę na 50 tys. zł

na drodze. – Plan są takie, aby powstało tam rondo – dodaje Jacek Mamiński.

Gdy próbowaliśmy się dowiedzieć czegoś więcej o przyszłych losach zamkniętej od wielu lat stacji, otrzymaliśmy od PKN Orlen dość lakoniczną odpowiedź. – Obecnie trwa procedura przetargowa na sprzedaż obiektu, do czasu jego rozstrzygnięcia nie możemy informować o szczegółach – napisało biuro prasowe firmy.

Orlen obiecał natomiast, że lepiej zabezpieczy teren stacji. Lubieńska po-

licja, po skargach mieszkańców na bezdomnych, którzy znaleźli tam schronienie, wysłała bowiem pismo do właściciela stacji benzynowej, aby ten właściwie zabezpieczył teren. Żeby osoby postronne nie miały tam dostępu.

– Podjęliśmy wszelkie kroki w celu wzmocnienia zabezpieczenia nieczynnej stacji paliw – powiadomiło nas mailowo biuro prasowe Orlenu.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

KAMIENIARSTWO ŚCINAWA

Firma Soboń Kamieniarstwo

OFERUJEMY:

KOMINKI
PARAPETY
ODNAWIANIE LITER
RENOWACJE NAGROBKÓW
PORTRETY PORCELANOWE



Tel.: 500 084 720
Tel.: 501 016 171
Tel.: 607 520 337

JUŻ od 1500 zł z MONTAŻEM!
Raty bez pierwszej wpłaty i żyrantów

Ścinawa ul. Polna 10, Obora ul. Lubieńska 23
www.kamieniarstwo-scinawa.pl kontakt@kamieniarstwo-scinawa.pl

Nowa sygnalizacja na Jana Pawła II

W połowie sierpnia na ulicy Jana Pawła II pojawią się robotnicy. Powstaną tam dwie nowe sygnalizacje świetlne. Prace miały się rozpocząć już na początku wakacji, ale wszystko trochę się przesunęło. – Przesunięcie wynika ze zwiększenia zakresu opracowania o sygnalizację świetlną przejścia dla pieszych przy markecie Biedronka oraz spowodowane było przedłużeniem przez Tauron Dystrybucja terminu wydania warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej dla potrzeb zasilania sterownika sygnalizacji świetlnej – mówi Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu lubińskiego. Obecnie starostwo szuka firmy, która postawi sygnalizację i przebuduje ulicę. Ogłoszono przetarg. Oferty można było składać do 22 lipca. – Roboty zostaną rozpoczęte w połowie sierpnia i potrwać osiem tygodni – dodaje Ewa Legienc. Na ulicy Jana Pawła II zmieniona zostanie organizacja ruchu. Wybudowane zostaną lewoskręty w ulice Kamienną i Miedzianą. Powstaną także dwie skoordynowane sygnalizacje świetlne: acykliczna i akomodacyjna na skrzyżowaniu Jana Pawła II z Miedzianą i Gwarków oraz sygnalizacja na przejściu dla pieszych przy markecie Biedronka.

MRT

Starosta lubiński: Nie ukrywam, że bardzo się z tego cieszę. To rozsądny partner

KGHM jednak kupi szpital?

» Polska Miedź chce kupić drugi szpital dla pracowników – rozpisują się ogólnopolskie media. Sprawa jest o tyle istotna, że sytuacja między zarządem szpitala przy ulicy Bema a załogą placówki jest dość napięta, a Polska Miedź raz już wycofała się z kupienia szpitala.

Zdanie „Jesteśmy zainteresowani zakupem szpitala powiatowego w Lubinie” padło z ust prezesa Herberta Wirtha podczas spotkania z członkami Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. – Rzeczywiście, prezes tak powiedział. Sami byliśmy zdziwieni, bo raz już KGHM deklarował zakup, a potem w ostatniej chwili się wycofał. Ale dziś trudno przewidzieć postępowanie zarządu spółki – zauważa poseł Ryszard Zbrzyzny, szef związku.

Poseł opowiada, że pytanie o losy Miedziowego Centrum Zdrowia, którego właścicielem jest właśnie miedziowy holding, zadała prezesowi jedna z członkiń związku. – Wtedy prezes zapowiedział, że spółka jest zainteresowana zakupem szpitala powiatowego, ale kwestia sfinansowania tej umowy, to już odrębna sprawa – dodaje.

Powiat, który jest właścicielem szpitala, przyznaje, że słyszał już o nowych planach miedziowego holdingu. – Rzeczywiście docierają do nas takie informacje. Nie ukrywam, że bardzo się z tego cie-



Zdanie „Jesteśmy zainteresowani zakupem szpitala powiatowego w Lubinie” padło z ust prezesa Herberta Wirtha

Fot. Marcelina Falkiewicz

szę. KGHM to najbardziej wiarygodny i rozsądny partner, który gwarantuje funkcjonowanie służby zdrowia w naszym powiecie na wysokim poziomie – komentuje starosta lubiński Adam Myrda.

Rzecznik KGHM Dariusz Wyborski na razie nie komentuje tej informacji. Prezes jest dziś nie-

uchwytny, a sprawę – jak mówi – trzeba sprawdzić u źródła. Podejrzewa jednak, że skoro zdanie padło podczas walnego zebrania delegatów związku, należy je traktować jako deklarację intencji i wcale nie oznacza to, że jutro spółka kupi szpital.

MARIOLA SAMOTICHA



Nowe mieszkania na sprzedaż w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Czekają na opinię z ministerstwa

Nie chcą nagrody. Na razie

» **Zasłużeni mieszkańcy nie zostaną wyróżnieni. Przynajmniej na razie. Radni zdjęli bowiem z porządku obrad uchwałę w sprawie przywrócenia Nagrody Miasta Lubina.**

O nagradzanie lubinian wyróżniających się w dziedzinie oświaty, kultury, sportu, turystyki czy ochrony zdrowia zabiegał szczególnie przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński. Nagroda miała być przyznawana według nowych zasad. Zwycięzca otrzymałby dyplom i wpis do księgi honorowej Lubina.

– Nagrody nie ma już od trzech lat, więc warto wrócić do tej tradycji – uważa przewodniczący.

Ale większość rady miała wątpliwości. Uważają, że nim uchwała zostanie podjęta, trzeba dopiąć wszystko na ostatni guzik.

– Wcześniej osoba uhonorowana nagrodą otrzymywała specjalną statuetkę. I uważamy, że teraz powinno być po-



» **O nagradzanie wyróżniających się w różnych dziedzinach lubinian zabiegał szczególnie przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński**

Fot. Mariola Samoticha

dobnie. Nie sam dyplom, ale także statuetka – uważa radna Joanna Kot, szefowa komisji oświaty. – Jest już projekt takiej statuetki, który musi zaopiniować Ministerstwo Kultury. Uważamy, że trzeba poczekać na tę opinię, a dopiero potem przyjąć uchwałę – dodaje.

Przypomnijmy, że trzy lata temu rada zrezygnowała z Nagrody Miasta Lubina. – O jej przyznaniu decydowały przesłanki polityczne, a nie zasługi

kandydata. Ta nagroda w pewnym momencie stała się elementem przetargów politycznych. Platforma Obywatelska, która miała większość w poprzedniej kadencji, odrzucała kandydatów tylko dlatego, że nie byli związani z ich partią – wyjaśnia radna. – Dlatego na pewien czas od nagrody odstąpiono. Ale teraz sytuacja się ustabilizowała, dlatego warto wrócić do tematu – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA

Prezydent wniosek zaopiniował pozytywnie, a rajcy podjęli uchwałę

Znowu dali na kościół

■ **Dzieło księdza Franciszka Stebleckiego, poprzedniego proboszcza dużego kościoła, będzie kontynuowane. Radni zdecydowali przychylić się do wniosku prezydenta i przekazać 600 tys. zł na remont świątyni.**

I jak zapowiedział, tak zrobił. A już we wrześniu nowy proboszcz parafii ks. Paweł Bujak złożył w urzędzie miejskim wniosek o kolejną dotację. Tym razem na remont elewacji wschodniej i południowej kościoła. Łącznie 1,65 mln zł.

W maju tego roku proboszcz zwrócił się o uruchomienie pierwszej transzy dotacji, czyli 600 tys. zł. Prezydent wniosek zaopiniował pozytywnie, a rajcy podjęli uchwałę. Taka bowiem kwota zaplanowana jest w budżecie Lubina na remont i konserwację zabytków.

Dodajmy, że na remont zabytkowego kościoła parafia otrzymała także 40 tys. zł dofinansowania z urzędu marszałkowskiego oraz 50 tys. zł z Fundacji Polska Miedź.

MARIOLA SAMOTICHA

To właśnie księdzu Stebleckiemu Lubin zawdzięcza wyremontowanie sporej części kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. W czerwcu ubiegłego roku, po 16 latach, duchowny został jednak przeniesiony do Wrocławia. Mieszkańcy obawiali się, że wieloletnia praca proboszcza pójdzie na marne.

– Spotkałem się już z moim następcą i przekazałem wszystkie informacje dotyczące parafii i remontu – uspokajał wtedy ks. Steblecki.

reklama

Spektakl dla dzieci

Sznurkowe Skrzaty

Centrum Kultury „Muza”
7 sierpnia, godz. 12:00

Bilety: 12 zł

Rezerwacja biletów:
Kasa i rezerwacja telefoniczna pod numerem
tel. 76 746 22 66 czynne codziennie pól godziny
przed pierwszym seansem / imprezą
lub internetowo: rezerwacja@ckmuza.pl

Koncerty w altanie

Park im. J. Piłsudskiego za Centrum Kultury „Muza”

4 sierpnia (niedziela) > godz. 18.00
João de Sousa & Fado Polaco

11 sierpnia (niedziela) > godz. 18.00
Pieśni Polskie i Neapolitańskie
Elżbieta Mach (sopran), Jacek Szymański (tenor)
i Piotr Łukaszczyk (piano)

18 sierpnia (niedziela) > godz. 18.00
Ludzie Lubią Mieć
Koncert Tomka Wachnowskiego

25 sierpnia (niedziela) > godz. 18.00
Przeboje Świata
Recital Katarzyny Pumy-Piaseckiej

wstęp wolny

www.ckmuza.eu

W razie niepogody koncerty będą przeniesione do Klubu „Pod Muzami”

Zarząd nie widzi problemu

Dziela górników na lepszych i gorszych?

■ Miedziowa Solidarność domaga się spotkania z zarządem KGHM. I to w trybie pilnym. Związkowcy uważają bowiem, że spółka dyskryminuje pracowników na stanowiskach robotniczych pod ziemią.

Sprawa zaczęła się, kiedy Solidarność zapowiedziała, że chce podwyżek. Szczególnie jeśli chodzi o górników zajmujących stanowiska robotnicze. Zdaniem związku, właśnie ta część załogi zdecydowanie najrzadziej otrzymuje podwyżki.

Zarząd nie widzi problemu. Jego zdaniem różnice w wynagrodzeniach mogą wynikać m.in. z faktu, że pod ziemią – ze względu na przepisy emerytalne – często zmienia się załoga. Starsi odchodzą na emeryturę, a młodszy, którzy zajmują ich miejsca, nie mają jeszcze doświadczenia, więc i pensje mają niższe. A to przekłada się na statystyki.

– Uważamy ten argument za wysoce nietrafiony, a ponadto odbieramy to jako próbę mataczenia – mówią wprost związkowcy. – My kwestionujemy dynamikę płac w porównywalnych grupach, dół robotniczy i nierobotniczy, a nie do zatrudnionych ogółem. Twierdzenie, że „zastępowanie pracowników starszych z wyższym wynagrodzeniem, pracownikami młodszymi z niższą pensją ma wpływ na średnią płacę”, dotyczy zarówno pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych, jak i nierobotniczych. Nie jest to jednak argument na kwestionowanie słuszności naszego żądania zmierzającego do zaprzestania dyskryminacji pracowników na stanowiskach robotniczych pod ziemią – podkreślają.

Pismo w tej sprawie trafiło już do prezesa Herberta Wirtha. Teraz Solidarność czeka na odpowiedź.

MARIOLA SAMOTICHA

Nad ranem zatelepało miastem

Niemal cały Lubin miał 16 lipca bardzo wczesną pobudkę. – Przed piątą rano zatelepało całym miastem. Obudziło mnie stukanie obrazów o ścianę. Całe mieszkanie się trzęsło – opowiada jedna z mieszanek Ustronia. Sylwia Rozkosz z departamentu komunikacji Polskiej Miedzi potwierdza, że nad ranem pod ziemią doszło do wstrząsu. – O godzinie 4.44 na Lubinie Głównym miał miejsce silny wstrząs. Na szczęście nikomu nic się nie stało. To był już koniec zmiany, wycofano osiem osób – relacjonuje. Wstrząs o sile tzw. siódemki nie wyrządził żadnych szkód pod ziemią, dlatego nie było potrzeby wstrzymywania prac na tym oddziale.

MS

Na dół najstarszym szybem kopalni, czyli szybem Bolesław

Piłkarze w kopalni

» Miedziowy chrzest przeszli nowi zawodnicy KGHM Zagłębia Lubin. Piłkarze na kilkadziesiąt minut zjechali w podziemia Lubina, by zobaczyć jak wygląda codzienna praca większości ich sympatyków.

Na co dzień sami kopią piłkę. 15 lipca lubińscy piłkarze mieli jednak okazję zobaczyć jak kopią inni, tyle że kilkaset metrów pod ziemią. Po rozdaniu autografów i przebraniu się w robocze ciuchy, miedziowscy zjechali w podziemia.

W rolę przewodnika wcielił się sam dyrektor oddziału ZG Lubin, Krzysztof Tkaczuk. – Zjechalismy na dół najstarszym szybem kopalni, czyli szybem Bolesław, który znajduje się bardzo blisko stadionu Zagłębia. Chcieliśmy pokazać piłkarzom murawę stadionu



Fot. Tomasz Fieda (zaglebialubin.pl)

od dołu, więc byliśmy dokładnie pod płytą boiska. Ponadto zawodnicy odwiedzili oddział wydobywczy, gdzie mieli okazję zapoznać się z wykorzystywaną przez nas technologią i zobaczyć przodki, także te załadowane materiałem wybuchowym – opowiada Krzysztof Tkaczuk.

Wizyta trwała kilkadziesiąt minut. Na koniec sportowcy otrzymali od pracowników ZG Lubin certyfikaty uczestnictwa w zjeździe do kopalni.

MARCELINA FALKIEWICZ

NOWA INWESTYCJA JUŻ W SPRZEDAŻY

www.domlubin.pl tel. 505 965 555



ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.

Będą remontowane po kolei – obiecuje urząd

Nasz plac jest najbrzydszy

» Na dworze ciepło, więc najmłodszych ciągnie na dwór. A tam najlepiej pobiegać, połuścić się lub lepić babki z piasku. – W całym mieście mają się gdzie bawić i wypoczywać. A my brzydszego nie widzieliśmy – mieszkańcy ulicy Leszczynowej skarżą się, że ich plac zabaw jest zapomniany przez władze miasta.

Jak to jest? Na Przylesiu ciągle słyszy się, że zrobiono coś na kolejnych ulicach. Ostatnio pojawiła się fontanna i postaci z bajki. A na Leszczynowej nie dość, że dopiero niedawno wykoszono trawę, to teren nawet nie jest ogrodzony, żeby psy nie wchodziły. Już nie wspomnę o tym, że brzydszego placu chyba nie ma nigdzie – narzeka jedna z naszych Czytelniczek.

Urząd odpiera zarzuty. Jak wyjaśnia Anna Skupińska, zastępca naczelnika wydziału infrastruktury, która w magistracie zajmuje się małą architekturą, żaden plac zabaw nie jest zapomniany. – Na wszystkie mamy już dokumentacje techniczne i sukcesywnie je remontujemy. Nie można odnowić wszystkich na



» – Na Leszczynowej nie dość, że dopiero niedawno wykoszono trawę, to teren nawet nie jest ogrodzony, żeby psy nie wchodziły. Już nie wspomnę o tym, że brzydszego placu chyba nie ma nigdzie – skarży się lubinianka

raz, bo nie mamy takich środków. Jeśli tylko pojawiają się jakieś pieniądze, wykonujemy kolejne prace – zapewnia Anna Skupińska.

A na remont każdego z placów zabaw potrzebne są spore środki, bo magistrat chce wyposażać je w sprzęty, które będą służyły na długie lata. – Okazało się bowiem, że tak modne w ostatnich latach drewniane i plastikowe urządzenia, nie spełniają swojej roli. Bardzo szybko ulegają zniszczeniu. Dlatego te-

raz stawiamy na solidniejsze metalowe konstrukcje. Tak, aby były trwałe i służyły na lata – wyjaśnia.

Co więcej, urzędnicy na bieżąco monitorują każdy z placów. – Robimy kontrole, pilnujemy i dbamy o bezpieczeństwo dzieci korzystających z tamtejszych urządzeń. Jeśli widzimy, że któryś ze sprzętów jest uszkodzony i zagraża życiu bądź zdrowiu dzieci, zostaje zdemonstrowany – podkreśla zastępca naczelnika.

MARIOLA SAMOTICHA

Termin budowy ekranów znowu się przesunął

Postawią, ale jeszcze nie teraz

■ Ekran akustyczny wzdłuż drogi krajowej nr 3 powstanie na pewno – przekonuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie. – Sprawa nie jest odłożona. W tym roku zmienią się normy emisji hałasu i musimy uzupełnić dokumentację – mówi Michał Radoszko, starszy specjalista ds. komunikacji społecznej z oddziału wrocławskiego GDDKiA.

– Przygotowywana jest dokumentacja. W tym roku zmienią się jednak normy emisji hałasu i musimy uzupełnić dokumentację o nowe badania, ponownie przeprowadzić analizy – wyjaśnia Michał Radoszko.

GDDKiA wysłała też pismo do marszałka województwa dolnośląskiego o przedłużeniu terminu. Nie dostała jeszcze odpowiedzi z urzędu. Chce, aby budowa ekranów akustycznych wzdłuż krajowej trójki w Lubinie została uwzględniona wśród zadań na lata 2014-2016.

– Nie możemy w tej chwili podać konkretnego terminu realizacji inwestycji, ale myślę, że powinien być znany jeszcze w tym roku. Przygotowanie projektowe jest bardzo istotne. Nie zapomnieliśmy o tej inwestycji – dodaje Michał Radoszko.

MARTA CZACHÓRSKA

Duży ruch na krajowej trójce i ogromny hałas, szczególnie doskwierają mieszkańcom ulic Mickiewicza, Staszica i Księcia Ludwika I. Najpierw mówiono, że ekrany akustyczne zostaną postawione w tym miejscu w 2012 roku. Potem jako termin realizacji inwestycji podawano rok 2013. Wygląda jednak na to, że na ekrany lubianie będą musieli jeszcze poczekać.

LUBIN
ZALESIE



www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

- NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!
- LOKALE USŁUGOWE!

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Stanisławowska, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Złodziej ukrył się w środku

Ukrył się i poczekał aż pracownicy zamkną lokal, a on zostanie w nim sam. Potem 36-letni lubinianin ukradł pieniądze i kilka butelek z alkoholem. Niezbyt długo cieszył się jednak swym tępem. Po kilku dniach zatrzymała go policja. Lubinianin zabrał wszystkie pieniądze, jakie znajdowały się w kasie lokalu gastronomicznego na Polnym. Wyciągnął też gotówkę z automatów do gry. Ukradł również kilka butelek alkoholu. Wszystko działo się w nocy z 11 na 12 lipca. Właściciel lokalu oszacował straty na 3 tys. zł. – Policjanci w wyniku pracy operacyjnej wytypowali i ustalili sprawcę. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Teraz 36-latek za swój czyn odpowie przed sądem. Za kradzież z włamaniem może mu grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje.

MRT

Pobili i okradli 14-latkę

Dwaj pijani 17-latkowie trafili do policyjnego aresztu po tym jak w centrum miasta napadli na 14-letnią dziewczynę i ukradli jej telefon komórkowy. Za swoje czyny młodzi lubinianie mogą spędzić w więzieniu nawet 12 lat. Sytuacja miała miejsce 15 lipca po godz. 21. – Dwóch młodych ludzi zaczepiło przechodzącą przez osiedle Centrum 14-latkę. W trakcie przepychanek z kieszeni pokrzywdzonego wypadł telefon. Gdy ten próbował go podnieść, został kopnięty. W tym momencie sprawcy zabrali jego telefon i uciekli – relacjonuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Zdarzenie zaobserwował jeden z przechodniów, który natychmiast powiadomił policję. Funkcjonariusze, dysponując rysopisem sprawców, wysłali na miejsce patrol. Rabusie zostali zatrzymani kilkaset metrów dalej przez policjantów z Lubina i Legnicy. Mundurowi odzyskali także skradziony telefon. W chwili zatrzymania dwaj 17-latkowie mieli w organizmie ponad promil alkoholu. Za swój czyn wkrótce odpowiedzą przed sądem.

MAF

Bez skrupotów

Mając niemal trzy promile alkoholu zaatakowali dwóch starszych mężczyzn. Tylko dlatego, że zwrócili im uwagę, by nie rozbijali butelek. Napastnicy w wieku 30 lat trafili do aresztu. Z pięściami rzucili się także na policjantów. Pijani lubinianie w sobotni wieczór szli po osiedlu Przylesie. Przewracali kosze na śmieci i rozbijali butelki. – Siedzący na ławce starsi mężczyźni zwrócili im uwagę. Napastnicy zaczęli ich szarpać, a następnie kopać po całym ciele – informuje rzecznik lubińskiej policji, Jan Pocięcha. Świadkowie wezwali policję. Ofiary trafiły do szpitala. Krewcy lubinianie do aresztu, gdzie trzeźwieją.

WON

Pożar w bloku na Przylesiu

Czytelnik: Coś wybuchło!

» – Pali się na Przylesiu. Coś wybuchło! – z taką informacją zadzwonił do naszej redakcji 17 lipca lubinianin.

Zapaliła się stara szafa i inne przedmioty pozostawione na balkonie w jednym z bloków przy

Sytuacja została bardzo szybko opanowana.

Ogień wybuchł na trzecim piętrze. W mieszkaniu była jedna osoba, która opuściła je przed przyjazdem pożarników. Nikomu z lokatorów nic się nie stało.

Z żywiołem walczyły cztery zastępy straży pożarnej. Przyczyny pożaru,



Fot. Czytelnik

Zapaliły się przedmioty pozostawione na balkonie w jednym z bloków przy ulicy Jastrzębiej

ulicy Jastrzębiej. Jak poinformował nas dyżurny lubińskiej straży pożarnej, zgłoszenie o pożarze otrzymali o godz. 15.

ru, które nie są znane, ma ustalić policja. Straty oszacowano na 2 tys. zł.

JOANNA MICHALAK

Ukradł tysiąc złotych i uciekł

Zaatakował własnego dziadka

■ Zaatakował, obezwładnił gazem łzawiącym, a potem zabrał pieniądze. Nie uciekł jednak daleko – policjanci zatrzymali w naszym mieście młodego mężczyznę, który okradł swojego dziadka. Wnuczek trafił do policyjnego aresztu.

– Legniccy mundurowi otrzymali zgłoszenie od 89-letniego mężczyzny, który poinformował, że jego wnuczek pobił go i używając miotacza gazu łzawiącego doprowadził do stanu bezbronności, a następnie ukradł

pieniądze. Napastnik zabrał z mieszkania dziadka łącznie 1000 zł – informuje podinspektor Sławomir Masojć z legnickiej komendy.

Co więcej, dziadek przyznał się też, że kilka miesięcy wcześniej wnuczek ukradł mu już kilkaset złotych. 22-latek wpadł w Lubinie. Okazało się, że nie ma stałego miejsca zamieszkania.

Trwają czynności procesowe w tej sprawie. Zatrzymanemu grozi kara pozbawienia wolności do 12 lat – dodaje podinspektor Masojć.

MARIOLA SAMOTICHA

Biegły stwierdził, że piesi nie przyczynili się do wypadku

Cudem uniknęli śmierci

» Osiem lat więzienia grozi 30-letniemu lubinianinowi, który na przejściu dla pieszych potrafił dwie osoby. Do wypadku doszło na al. Niepodległości, w pobliżu ul. Bankowej w Lubinie. Dziś w tym miejscu stoją barierki, które uniemożliwiają przejście na drugą stronę ulicy.

W sobotę, 8 grudnia ubiegłego roku o godz. 17.05, oskarżony Paweł P. jechał al. Niepodległości w kierunku ul. Paderewskiego. Licznik jego forda mondeo wskazywał prędkość niemal 83 km na godzinę, gdy z impetem uderzył w dwójkę pieszych znajdujących się na środku zebry.

– Oskarżony, jadąc wewnętrznym pasem drogi, potrafił kobietę i jej siedemnastoletniego syna – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Biegły z zakresu ruchu drogowego stwierdził, że piesi w żaden sposób nie przyczynili się do



Fot. Joanna Michalak

wypadku. Na dworze było ciemno, jednak panowały dobre warunki atmosferyczne. W chwili zdarzenia świeciły wszystkie latarnie – dodaje prokurator.

Potracona kobieta doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała. – Oskarżony spowodował u niej chorobę realnie zagrażającą życiu, za co grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności – tłumaczy rzecznik prokuratury.

Wśród licznych obrażeń, jakich doznała piesza, biegły lekarz stwierdził m.in.: krwiak śródmózgowy, złamane kości jarzmowej i oczodo-

łowej, wieloodłamowe złamanie kręgów szyjnych, stłuczenie płuca, złamanie żeber, pęknięcie wątroby, złamanie kości łonowych, złamanie obu podudzi... Towarzyszący jej syn doznał stłuczenia głowy i otwartego wieloodłamowego złamania dwóch kości prawego podudzia. Były to obrażenia „skutkujące rozstrojem zdrowia powyżej dni siedmiu”.

Oskarżony Paweł P. odmówił składania wyjaśnień. O jego losach zadecyduje wkrótce Sąd Rejonowy w Lubinie.

JOANNA MICHALAK

reklama

HELIOS

Premiery 26 LIPCA

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl

W najbliższym czasie właściciele nieruchomości, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi otrzymają pisemną informację o numerze konta, na które należy wносить opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. **Każdy właściciel nieruchomości otrzyma indywidualny numer konta bankowego, na które należy dokonywać wpłat.** Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie uiszczana w systemie miesięcznym.

Pierwszą opłatę za miesiąc lipiec 2013r. należy uiścić do dnia 14 sierpnia br.



MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

**ODPADY
NOWE
ZASADY!**

**ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
www.odpady.lubin.pl**

Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać:

faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerami telefonów 76 746 80 92, 76 746 80 93, 76 746 80 94, a także na adres e-mail: odpady@odpady.lubin.pl

Składanie deklaracji w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1, pok. 304, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00.

POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin,
tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)



Sytuacja na lokalnym rynku pracy w I półroczu 2013 roku

Analizując sytuację na lokalnym rynku pracy w powiecie lubińskim w I półroczu 2013 roku należy zauważyć wzrost bezrobocia w stosunku do dwóch poprzednich lat w analogicznym okresie. Poniższy wykres przedstawia porównywalne stany bezrobocia z ostatnich 2 lat (stan na dzień 30.06.).



Wzrost bezrobocia spowodowany jest spowolnieniem gospodarczym, w związku z czym część pracodawców wstrzymuje rekrutację nowych pracowników.

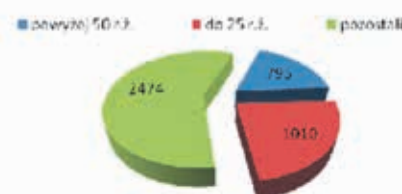
Na dzień 30.06.2013 roku w urzędzie pracy zarejestrowanych było 4279 osób bezrobotnych, w tym 568 posiadało prawo do zasiłku. Kobiety stanowiły 58,7% ogółu zarejestrowanych.

Pomimo trudnej sytuacji na rynku pracy, w rejestrach urzędu dużą grupę bezrobotnych stanowią osoby niezainteresowane podjęciem pracy, a jedynie składką zdrowotną. Nie

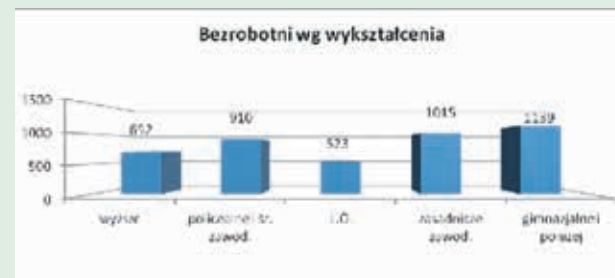
oznacza to, że brak jest bezrobotnych aktywnie pracy poszukujących. W I półroczu b.r. pracę podjęło 1511 osób. Pomimo obiegowych opinii, że w Lubinie brakuje miejsc pracy dla kobiet, to nieco ponad połowę spośród osób podejmujących pracę stanowiły właśnie panie – 769 (50,9%).

Niezwykle istotną sprawą w możliwościach ograniczania bezrobocia jest nie tylko liczba bezrobotnych ale także ich struktura według różnych kryteriów, wśród których najważniejszy jest wiek i poziom wykształcenia. Uwzględnienie wieku bezrobotnych jest bardzo istotne bowiem w zupełnie innej sytuacji są młodzi ludzie, którzy ukończyli szkołę i nie mogą znaleźć pracy niż np. osoby starsze, które ją utraciły. Ci pierwsi obawiają się o utratę kwalifikacji zdobytych w szkole, narażeni są na pracę „na czarno” aby uzyskać środki na utrzymanie, a mając dużo wolnego czasu łatwiej niż osoby dorosłe „schodzą na złą drogę”. Ci drudzy żyją w niepokoju, czy będąc przed emeryturą w ogóle mają szansę na znalezienie nowego zatrudnienia i jak będzie wyglądała ich starość, jeśli to się nie uda.

Bezrobotni wg wieku (stan na 30.06.2013)



Wykształcenie jest ważnym kryterium podziału bezrobotnych bowiem oczywistą sprawą jest, że tym łatwiej jest bezrobotnemu znaleźć nową pracę im lepszym wykształceniem może się wykazać.



W I półroczu 2013 roku pracodawcy zgłosili 1753 wolne miejsca pracy. Analiza ofert pracy zgłoszonych do PUP w Lubinie wskazuje na fakt, że nie wszystkie zostały zrealizowane. Wynika to głównie z braku dopasowania wymogów określanych w ofertach pracy do posiadanych przez osoby bezrobotne kwalifikacji zawodowych, które często są nieadekwatne do oczekiwań pracodawców. Innym z powodów są niezadawalające warunki pracy oferowane przez pracodawców osobom pracy poszukującym.

Najwięcej zgłoszonych ofert pracy odnotowano m.in. w zawodach: sprzedawca, dozorca (dla osób niepełnosprawnych), pomoc kuchenna, kucharz, kierowca samochodu ciężarowego.

PIOTR BODAJ



Oglądaj odcinki Kulinarynych Zagadek w TV Regionalna w telewizji UPC kanał 360 oraz na naszej stronie www.tvregionalna.com



Sandacz z fasolką i bekonem na risotto z borowikami

Filet z sandacza:

- filet z sandacza 200g,
- fasolka szparagowa 100g,
- 4 plasterki boczku,
- szczypiorek,
- 1 żółtko,
- sól, pieprz,
- masło do posmarowania folii aluminiowej.

Filet z sandacza uwalniamy od skóry i odcinamy końcówki, tak aby filet był w kształcie prostokąta. Przyprawiamy pieprzem i solą i odstawiamy na 10-15 min. W tym czasie, odkrojone końcówki, drobno kroimy, dodajemy do nich żółtko, szczypiorek oraz sól i pieprz. Całość wyrabiamy. Nakładamy farsz na filety, przykrywamy boczkiem i obracamy na drugą stronę. Fasolkę układamy na końcu filetu i zwijamy w rulonik. Tak przygotowane filety, układamy na wysmarowanej folii aluminiowej i zawijamy. Wkładamy do rozgrzanego piekarnika na 180°C i pieczemy od 10 do 15 min.

Risotto z borowikami:

- 2 łyżki masła,
- 1 sztuka cebuli,
- 200g ryżu do risotto,
- 100g borowików,
- 50ml białego wina,
- ok. 300ml bulionu drobiowego,
- 50ml śmietanki 30%,
- 50g parmezanu,
- sól, pieprz.

Na patelni lub niedużym garnku rozpuszczamy masło, dodajemy drobno posiekaną cebulę, ryż i wrzucamy borowiki, mieszamy i dodajemy białe wino. Po kilku minutach, jak białe wino troszkę odparuje, całość podlewamy bulionem. Gotujemy około 12 minut tak, aby wyszło nam al dente, co jakiś czas podlewając bulionem. Po tym czasie dodajemy śmietankę oraz parmezan, doprawiamy solą i pieprzem.

OBERŻA
Ratusz LUBIN

Lubinpex
gastronomia catering

HOTEL SKARBEEK

ZAPRASZAMY
WKRÓTCE!

www.hotelskarbek.pl



Powiatowe

Digitalizacja dokumentów

► Kolejny krok do cyfryzacji starostwa

Starostwo Powiatowe w Lubinie 19 lipca br. zakończyło projekt digitalizacji dokumentów pochodzących z archiwum Biura Komunikacji. Przetarg wygrało konsorcjum firm ArchiDoc S.A. z Katowic oraz Sputnik Software Sp. z o.o. z Poznania.

Głównym założeniem projektu było zastąpienie dokumentów w wersji papierowej formą elektroniczną, dzięki czemu Biuro Komunikacji będzie mogło w zdecydowanie szybszy sposób znaleźć potrzebny dokument. Ponadto do jednego dokumentu będą mieli dostęp wszyscy upoważnieni pracownicy urzędu w tym samym czasie. Elektroniczne archiwum będzie na bieżąco aktualizowane.

– To kolejny krok do cyfryzacji naszego urzędu i usprawnienia jego bieżącej pracy w prowadzeniu spraw mieszkańców powiatu lubińskiego – mówi Krzysztof Łachowski, kierownik referatu informatyki. – Na przestrzeni ostatnich dwóch lat w Starostwie Powiatowym w Lubinie wdrożono wie-



Fot. Kamila Madajska

Mieszkańcy powiatu lubińskiego mogą przez internet śledzić swoje sprawy załatwiane w urzędzie

le nowych rozwiązań informatycznych współpracujących ze sobą na wielu płaszczyznach m.in. uruchomienie elektronicznej skrzynki, dzięki której mieszkańcy powiatu lubińskiego mogą przez in-

ternet śledzić swoje sprawy załatwiane w urzędzie – dodaje.

W tym roku przewidziano dokończenie digitalizacji archiwalnego zasobu geodezyjnego, integrację Elektroniczne-

go Obiegu Dokumentów z platformą ePUAP oraz modernizację systemu do prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa, dodaje przedstawiciel urzędu.

KAMILA MADAJSKA

Przebudują most na Czarnej Wodzie

► Ruszy drugi etap

Pod koniec sierpnia trzeba będzie liczyć się z utrudnieniami w ruchu na moście na Czarnej Wodzie. Wszystko za sprawą przebudowy mostu w ciągu drogi powiatowej nr 1227D w miejscowości Bukowna.

Wtedy kierowcy będą musieli uzbroić się w cierpliwość, ponieważ przebudowa odbywać się będzie techniką, która wymaga czasowego zamknięcia i wyznaczenia objazdów drogami gminnymi, co może oznaczać utrudnienia dla kierowców korzystających na co dzień z tego odcinka drogi.

– Jeszcze w tym miesiącu powiat lubiński ogłosi przetarg na wyłonienie wykonawcy robót. Remont potrwa około 10 tygodni, czyli jeszcze przed zimą mieszkańcy będą mogli korzystać z odnowionego mostu – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie.



Fot. sxc.hu

Remont potrwa około 10 tygodni, czyli jeszcze przed zimą mieszkańcy będą mogli korzystać z odnowionego mostu

Zakres robót obejmie m.in. wykonanie drugiego etapu przebudowy mostu, w tym remontu jezdni i płyty pomostowej oraz umocnienie koryta rzeki w obrębie przyczółków.

Dofinansowanie przebudowy mostu, w wysokości 168,600 zł otrzymano z rezerwy subwencji ogólnej przyznanej przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej.

KAMILA MADAJSKA

Sejmik województwa przeciwko Lubinowi

► Sporna obwodnica

Województwo nadal upiera się, że nie odda Lubinowi pieniędzy za wykonanie obwodnicy południowej miasta. Tym razem swoją cegiełkę dołożył sejmik województwa, który głosami koalicji PO-SLD-PSL nie uwzględnił wniosku Lubina o zaliczenia jej do kategorii dróg wojewódzkich.

Prezydent Raczyński 17 maja br. wezwał sejmik do usunięcia prawa w postaci podjęcia uchwały, która nadawałaby obwodnicy południowej Lubina kategorię drogi wojewódzkiej. Ponieważ radni nie ustosunkowali się do tego wezwania w ustawowym terminie, gmina Lubin złożyła skargę na bezczynność sejmiku.

Podczas sesji, która odbyła się w ostatni czwartek, nie dopuszczono do dyskusji w tym punkcie obrad a koalicja rządząca województwem PO-SLD-PSL, przy biernej postawie PiS (wstrzymali się od głosu), przegłosowała uznanie skargi gminy Lubin za bezzasadną. Jedynie radni z klub Rafała Dutkiewicza Obywatelski Dolny Śląsk byli przeciwni takiemu rozstrzygnięciu.

ny Obywatelski Dolny Śląsk. – Ponadto sejmik nie dotrzymał ustawowych terminów, aby zająć stanowisko w sprawie wezwania gminy Lubin, więc już nawet z tego powodu skarga była zasadna.

Co ciekawe, radny Krzysztof Skóra z PiS, nie poparł uchwały, a tym samym interesów naszego miasta. – Wprawdzie nie było mnie podczas głosowania, ale cały nasz klub uznał, że wstrzymamy się od głosu. Po wysłuchaniu wszystkich opinii, uznaliśmy, że najlepiej będzie jak sprawę rozstrzygnie sąd – komentuje Skóra.

Przypomnijmy, że prezydent Raczyński już dawno zapowiedział, że będzie się starał o zwrot 80 mln zł, wydanych na obwodnicę.

– Upór marszałka województwa jest dla mnie niezrozumiały. Sejmik już w 2006 r. przyjął Program Rozwoju Infrastruktury Transportowej i Komunikacyjnej dla Województwa Dolnośląskiego, w którym wprost zapisano budowę obwodnicy Lubina jako zadanie własne województwa. Ponadto obwodnica została wybudowana o parametrach technicznych



Fot. www.wmvd.pl

Podczas sesji, która odbyła się w ostatni czwartek, koalicja rządząca województwem PO-SLD-PSL, przy biernej postawie PiS (wstrzymali się od głosu), przegłosowała uznanie skargi gminy Lubin za bezzasadną

– W uzasadnieniu do uchwały, które przygotował marszałek, możemy przeczytać, że obwodnica Lubina to „droga gminna łącząca osiedla Ustronie i Wyżkowskie z centrum Lubina”. To jakiś niepoważny żart, albo marszałek nie wiem o czym mówi, albo sobie kpi z naszej gminy. Używając takiej retoryki możemy powiedzieć, że Autostradowa Obwodnica Wrocławia jest również drogą gminną, bo łączy dzielnicę Fabryczną z Psim Polem – mówi Tymoteusz Myrda, rad-

i użytkowych klasy G, co zgodnie z rozporządzeniem ministra odpowiada standardom drogi wojewódzkiej – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Teraz sprawa trafi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Dodatkowo miasto wynajęło też kancelarię prawną, która ma zająć się odzyskaniem od urzędu marszałkowskiego pieniędzy, jakie miasto wydało na budowę obwodnicy.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Sto złotych na otarcie łez

► Od powiatowego rzecznika konsumentów

Plac budowy zamiast obiecanego widoku na morze. Niespodziewana zamiana hotelu, brak ciepłej wody, skrócenie pobytu czy brak opieki rezydenta. Mieszkańcy powiatu lubińskiego mają na swoim koncie wiele przykrych doświadczeń z zagranicznych wyjazdów. Wielu z nich, już w połowie sezonu, prosi o interwencję powiatowego rzecznika konsumentów.

Jak przyznaje rzecznik, na razie nie ma sygnałów o upadłościach biur podróży. – Jednak turyści coraz częściej zgłaszają się do urzędu w sprawie niewłaściwego wykonania usługi turystycznej – zauważa Wiesława Sulima.

Wczasów w Turcji nie będzie dobrze wspominać para młodych mieszkańców powiatu lubińskiego, którzy ostatnio zgłosili się do rzecznika o pomoc. Zakochani, po wylądowaniu w Turcji, otrzymali informację o zamianie hotelu. Wyższy standard oczy-

wicie na koszt biura. – Tyle tylko, że nowy hotel pary mieścił się na środku pustyni, podczas gdy młodzi zapłacili za pobyt w samym centrum tak, by móc korzystać z uroków miasta – dodaje rzecznik.

Do nieudanych z pewnością będą należały także urlopy innych mieszkańców naszego powiatu, którzy przez cały wyjazd nie mieli ciepłej wody. Inni, jak informuje Wiesława Sulima, zamiast widoku na morze przez cały pobyt musieli śledzić postępy prac na placu budowy, który znajdował się tuż obok hotelu.

– Takich sytuacji jest naprawdę bardzo dużo i każda z nich rozpatrywana jest indywidualnie. Na reklamację ewentualnych uchybień konsumenci mają 30 dni od dnia zakończenia wypoczynku. Niemniej jakiegokolwiek nieprawidłowości należy zgłaszać na bieżąco rezydentowi obecnemu w hotelu i wymusić na nim zaprotokołowanie zgłoszenia. Warto pamię-

tać także o zrobieniu zdjęć, dzięki czemu wszystkie problemy zostaną udokumentowane oraz zadbać o kontakt z innymi uczestnikami wyjazdu tak, by w razie sprawy sądowej ktoś mógł poświadczyć dane zgłoszenie – wyjaśnia Wiesława Sulima.

Warto pamiętać, że reklamacji podlegają także oferty first i last minute. – Niestety organizatorzy turystyki nie chcą polubownie rozstrzygać sporów, a ewentualna rekompensata jest niewielka. Dla przykładu para młodych lubinian, która wybrała się do Turcji, na otarcie łez otrzymała od biura podróży propozycję rekompensaty po 100 zł na osobę. Zawsze pozostaje jeszcze możliwość rozstrzygnięcia sprawy na drodze sądowej, choć należy pamiętać, że proces odzyskiwania pieniędzy w ten sposób jest długotrwały i często skomplikowany – zauważa rzecznik.

MARCELINA FALKIEWICZ

Dary dla hospicjum

► W prezencie przekazali narzuty na materace

Lubińskie hospicjum ma do dyspozycji 10 nowych narzut na materace. Są pomocne w uśmierzaniu bólu ciężko chorym

my pomoc w tyłu, w ilu tylko możemy – mówi Marian Gancarek.

Prezes Stowarzyszenia Palium, Zbigniew Warczew-

wa jest godna naśladowania. Każdy powinien brać z nich przykład – przyznaje założyciel placówki, Zbigniew Warczewski.



Marian Gancarek z żoną oraz Wiera Zgobik wspomagli hospicjum kolejny raz

pacjentom. Dar przekazali Marian Gancarek z żoną oraz Wiera Zgobik, którzy od wielu lat wspierają dobroczynne inicjatywy.

– Razem z żoną udzielamy się w różnych akcjach, niesie-

ski podkreśla, jak ważna jest chęć niesienia pomocy drugiej osobie. – Zarówno wolontariusze, jak i niektóre osoby prywatne czują potrzebę niesienia pomocy osobom w potrzebie. Ich posta-

Nowo zakupione narzuty na materace zapobiegają odleżynom. Ponadto pozwalają na utrzymanie stałej temperatury ciała pacjenta.

KAMILA MADAJSKA

Starosta Lubiński ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w miejscowości Nieszczyce gm. Rudna

Opis nieruchomości:

Do sprzedaży przeznaczona jest nieruchomość gruntową Skarbu Państwa położoną w miejscowości Nieszczyce, obręb 0016, gmina Rudna, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 94/36 o pow. 0,5572 ha. Dla nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Lubinie V Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta LE1U/00066210/9.

Nieruchomość posiada kształt regularny zbliżony do prostokąta. Porośnięta jest roślinnością trawiastą oraz pojedynczymi drzewami. Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej gminnej na działkach nr 90 i 92. W najbliższym sąsiedztwie zlokalizowana jest zabudowa mieszkaniowa, świetlica wiejska oraz tereny rolne. Nieruchomość uzbrojona jest w sieć elektroenergetyczną i wodną. W pobliżu nieruchomości znajduje się ponadto sieć kanalizacji sanitarnej i sieć gazowa. Na nieruchomości znajdowały się budynki gospodarcze w zabudowie zwartej, które w 2011 r. zostały wyburzone ze względu na zły stan techniczny.

Dla obszaru, na którym znajduje się nieruchomość nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Rudna nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym pod mieszkalnictwo, oznaczonym symbolem M.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 130.000,00 zł netto (słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych). Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23 %.

Wadium wynosi: 20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych).

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań

Pierwszy przetarg odbył się w dniu 19.02.2013 r., drugi przetarg odbył się w dniu 03.06.2013 r.

Warunki przetargu:

1. **Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 2013 r. o godz. 11.00** w budynku Starostwa Powiatowego w Lubinie, ul. Jana Kilińskiego 12b, sala 128, I piętro.
2. Forma sprzedaży – sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
3. **Wadium gotówkowe w podanej wyżej wysokości, tj. 20.000,00 zł należy wpłacić przelewem na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Lubinie: BNP Paribas Oddział w Lubinie – Nr 13 1600 1462 0008 0486 8322 7045, najpóźniej do dnia 13 sierpnia 2013 r.** Wpłaty wadium należy dokonać z takim wyprzedzeniem, aby wyżej wymieniona kwota wadium wpłynęła na wskazane konto najpóźniej w dniu 13 sierpnia 2013 r.
4. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
5. Cena nabycia nieruchomości ustalona w drodze przetargu wraz z należnym podatkiem VAT płatna jest jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej. W dniu podpisania umowy notarialnej środki finansowe winny znajdować się na rachunku bankowym Starostwa Powiatowego w Lubinie.
6. Starosta może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.
7. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w celu zawarcia umowy sprzedaży w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
8. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.
9. Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest przedłożenie komisji przetargowej: dokumentu tożsamości, a osoby prawne dodatkowo winne okazać aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru, a w przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika (oprócz aktualnego wypisu) przedłożenie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania. W przypadku uczestnictwa w przetargu pełnomocnika reprezentującego osobę fizyczną – okazanie notarialnie potwierdzonego pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargu.
10. Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zm.).

Dodatkowe informacje uzyskać można w Starostwie Powiatowym w Lubinie, pok. nr 212, tel. 76-746-71-66.

Starosta Powiatu Lubińskiego

Niesłyszący mieszkańcy powiatu lubińskiego nie mają teraz problemu w ZUS-ie

Słucha i mówi do głuchoniemych

» **Jako jedyna w Inspektoracie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Lubinie zna język migowy. Obsługa pierwszej niesłyszającej osoby kosztowała ją wiele stresu, jednak – jak sama przyznaje – po kilku miesiącach było już zdecydowanie lepiej.**

Wzajemne zrozumienie nie wymaga od nas perfekcyjnej znajomości tego języka. W końcu każdy posługuje się gestami na co dzień, a osoby głuche lub głuchonieme świetnie je odczytują – zapewnia Marlena Saracyn, specjalista ds. obsługi klienta w lubińskim ZUS-ie.

Od kilku miesięcy, za sprawą wyuczonych gestów, słyszy i mówi do głuchoniemych z powiatu lubińskiego. Miganiem Marlena Saracyn interesowała się od kiedy pamięta, dlatego na kurs zgłosiła się na ochotnika. – Początki nie były łatwe, a sprawne miganie przyszło z czasem. Pierwszy kurs zrobiłam w 2008 roku. Ostatni, organizowany przez Polski Związek Głuchych, skończyłam już w 2013 w Legnicy. Kurs podzielono na trzy etapy, z których każdy trwał dwa tygodnie i był oddzielony od siebie kilkumiesięcznymi przerwami. Całość zakończyła się egzaminem przed Komisją Egzaminacyjną Oddziału Dolnośląskiego Polskiego Związku Głuchych. To, czego się nauczyłam, pozwala mi na rzeczową i kompetentną obsługę klienta. Porozumiewanie się z osobami niesłyszającymi daje mi sporą satysfakcję – opowiada pracownica lubińskiego ZUS.

– Pani Marlena na co dzień obsługuje wszystkich klientów inspektoratu. Dodatkowo, z racji nabytych kompetencji, pracuje także z osobami niepełnosprawnymi. Jest jedyną migającą pracownicą w naszym inspektoracie. Nie ukrywam, że przydałoby się więcej osób z takimi umiejętnościami. Profesjonalne przygotowanie pracowników ZUS do obsługi niesłyszających to spore udogodnienie dla tego typu klientów. Osoby, które chcą załatwić sprawę przez pracownika ZUS, który jest jednocześnie tłumaczem języka migowego, mogą skorzystać z jego pomocy w Sali Obsługi Klientów, jak również umówić się na indywidualną wizytę w ZUS – tłumaczy Anna Kępka, kierownik ds. obsługi klienta.

Inspektorat ZUS w Lubinie odwiedza średnio dwóch lub trzech niesłyszających w miesiącu. – Za resztę niepełnosprawnych osób sprawy załatwia rodzina, którą chorzy muszą specjalnie fatygować. Kiedy niesłyszający lubinianie dowiedzą się, że mogą załatwić swoje sprawy samodzielnie,

– Początki nie były łatwe, a sprawne miganie przyszło z czasem. Pierwszy kurs zrobiłam w 2008 roku. Ostatni, organizowany przez Polski Związek Głuchych, skończyłam już w 2013 w Legnicy – mówi Marlena Saracyn



Fot. Marcelina Falkiewicz

nie, bo pani w okienku miga, wybiorą się do nas osobiście. Muszą wiedzieć, że czasy pisania z urzędnikami karteczek się skończyły – podkreśla Marlena Saracyn. Wszystko dzięki temu, że niewidzialna bariera, jaką jest język, została w lubińskim ZUS-ie raz na zawsze przełamana.

MARCELINA FALKIEWICZ

Najlepszym zabezpieczeniem domu jest życzliwy sąsiad

Złodzieje nie mają wakacji

■ **My odpoczywamy, a złodzieje grasują – policja nie kryje, że od początku wakacji odnotowała znacznie więcej włamań do mieszkań i domów na terenie powiatu lubińskiego. Dlatego apeluje do mieszkańców o czujność, właściwe zabezpieczenie domów przed wyjazdem i niewpuszczanie obcych na klatki schodowe.**

Z ustaleń policji wynika, że złodzieje najczęściej włamują się rano. Najwyczajniej w świecie wchodzi na klatki schodowe, informując przez domofon, że roznoszą pocztę lub ulotki reklamowe. Dlatego proszą o wyjątkową czujność.

– Pamiętajmy, zanim otworzymy drzwi na klatkę osobie nieznamym, upewnijmy się, że jest tym, za kogo się podaje. Zapytajmy, do kogo taka osoba się udaje i sprawdźmy czy sąsiad jest w domu – tłumaczy aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

– W każdym przypadku, kiedy zauważymy osoby nieznane na na-

szej klatce, powiadommy o tym policję. Funkcjonariusze sprawdzą cel wizyty takiej osoby. Nasza wspólna czujność może uchronić nas i naszych sąsiadów przed włamaniem – dodaje.

Mundurowi mają też dobre rady dla osób, które wyjeżdżają na wakacje, a tym samym zostawiają puste domy. Oto one:

1. Najlepszym zabezpieczeniem domu jest życzliwy sąsiad. Ty rów-

niez nim bądź na zasadzie wzajemności! Przed wyjazdem poproś osoby, do których masz zaufanie – przyjacielną sąsiadka lub członków rodziny, aby zaopiekowali się twoim mieszkaniem.

2. Zabezpiecz mieszkanie – przede wszystkim zamknij drzwi i okna, a w budynkach wolnostojących pamiętaj o zamknięciu okien dachowych i piwnicznych, drzwi garażowych oraz innych pomieszczeń gospodarczych, przez które złodziej może łatwo dostać się do domu.

3. Staraj się podczas swojej nieobecności nie pozostawiać w mieszkaniu wartościowych przedmiotów lub znacznej gotówki.

4. Pamiętaj o tym, by zakręcić zawory z wodą i gazem.

5. Gdyby po powrocie okazało się, że dokonano włamania do twojego mieszkania – niczego nie ruszaj i natychmiast powiadom policję.

MARIOLA SAMOTICHA



Zabezpiecz mieszkanie – przede wszystkim zamknij drzwi i okna – przestrzegają policjanci

Fot. Archiwum WL

Nowa droga w Chobieni

Gmina Rudna ogłasza przetarg nieograniczony na budowę drogi w Chobieni. Zakres prac obejmuje w szczególności regulację kraterów ściekowych oraz ułożenie warstwy wiążącej i ścieralnej z asfaltu.

Jeżeli wszystkie procedury przetargowe przebiegną pomyślnie, już jesienią mieszkańcy będą cieszyć się nową drogą. Termin wykonania zamówienia datuje się na 30 października br.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Urzędu Gminy w Rudnej w pokoju 14. Termin składania ofert upływa 29 lipca 2013 r. o godzinie 10. Jawne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 10.15 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Rudna (pokój nr 10).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 76 749-21-00 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rudna.

MAK

Inwestycje w gminie Rudna

Gmina Rudna ogłosiła dwa przetargi. Pierwszy dotyczy modernizacji drogi gminnej od ul. Witosza do ul. Polkowskiej w Rudnej, a kolejny obejmuje przeprowadzenie okresowej kontroli przewodów kominowych w obiektach podlegających Chobieńskiemu Ośrodkowi Kultury.

Ofertę obejmującą modernizację drogi należy złożyć w siedzibie Urzędu Gminy w Rudnej, pl. Zwycięstwa 15, do 31 lipca, do godziny 10. Natomiast ofertę na przeprowadzenie kontroli przewodów kominowych w budynkach CHOK należy dostarczyć do 10 sierpnia na adres Chobienia ul. Rynek 6, 59-305 Rudna.

Szczegółowe informacje dotyczące zamówień można uzyskać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rudna.

MAK

Odśwież oznakowanie

Powiat lubiński ogłosił przetarg na odnowienie oznakowania poziomego dróg powiatowych. Prace obejmą trasy: Lubin-Rudna, Lubin-Obora-Szklary Górne oraz ulice Jagiełły, Mickiewicza i Wołoską w Ścinawie.

Oferty na wykonanie inwestycji można składać do 25 lipca 2013 r. do godziny 11 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie, w pokoju 204 lub w kancelarii ogólnej, w pokoju 113.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu, można uzyskać pod numerem telefonu 76 46-71-13 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Lubinie.

MAK

Chciał okraść mieszkankę gminy Lubin

Złodziej zamknął się od środka

■ Mieszkanka jednej z miejscowości gminy Lubin przyłapała na gorącym uczynku złodzieja. Ten, widząc, że wróciła właścicielka domu, który chciał okraść, zamknął się od środka, ryglując drzwi. Wyciągnęli go stamtąd dopiero policjanci.

– 18 lipca, po godzinie 20 do oficera dyżurnego lubińskiej komendy zadzwoniła zaniepokojona kobieta, informując, że nie może dostać się do domu, gdyż ktoś prawdopodobnie znajduje się w jego wnętrzu – informuje młodszy aspirant Ka-

gminy Lubin. W jej domu ukrywał się 32-letni mieszkaniec gminy Ścinawa, który zamierzał ją okraść. Mężczyzna zamknął się od środka. Wyłamał klamkę w jednych drzwiach, a w drugich zablokował podpierając łopatą.

Policjanci szybko dostali się do złodzieja. Został zatrzymany. Okazało się, że jest pijany. Mężczyzna miał 2 promile alkoholu w organizmie.

– Nie udało mu się zabrać żadnych łupów, ale w trakcie włamania dokonał zniszczeń dwóch par drzwi, których wartość oszacowano na tysiąc złotych – doda-



Fot. Archiwum WL

Na policję zadzwoniła kobieta, informując, że nie może dostać się do domu, gdyż ktoś prawdopodobnie znajduje się w jego wnętrzu

rolina Hawrylców z lubińskiej policji.

Funkcjonariusze, którzy przyjechali na miejsce, pod domem jednorodzinny zastali zdenerwowaną 32-letnią mieszkankę

je Karolina Hawrylców. – Mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty, a grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

MARTA CZACHÓRSKA

Od lipca wrzuca filmy do internetu

Gmina na You Tube

■ Gmina Lubin stara się jak najbardziej być widoczna w internecie. Niedawno uruchomiła na You Tube swój kanał video.

Na razie można na nim obejrzeć dwie części relacji z koncertów ostatniego XVI Międzynarodowego Festiwalu Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Świat pod Kyczerą”, które odbyły się 6 lipca na terenie gminy.

Pierwsza część to relacja z Miroszowic, Gorzycy i Liśca: www.youtube.com/watch?v=UsIQUq9bjYs. Zaś druga to skrót koncertu galowego w Liścu: www.youtube.com/watch?v=eK9jOijcmzE&feature=youtu.be.

– Osobiście bardzo zachęcam internautów do

obejrzenia niezwykle barwnej relacji z tego wydarzenia – mówi Janusz Łucki, rzecznik Urzędu Gminy Lubin. – Film oddaje w dużej części niepowtarzalny klimat koncertów i ich wielokulturowy charakter. Dodam, że artyści z całego świata poczynając od 2009 r. gościli w gminie Lubin już piąty raz. Koncert galowy zorganizowaliśmy jako gmina czterokrotnie – w Księginicach w 2010 roku, w Chróstniku w 2011 r. W 2012 i 2013 r. koncerty odbyły się w Liścu, stając się przy okazji przeglądem gminnych zespołów pieśni i tańca oraz rodzinnym festynem z udziałem bardzo licznej grupy mieszkańców naszej gminy oraz regionu – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

W głosowaniu wzięło udział niewielu mieszkańców

Rada zostaje

» Większość mieszkańców chce nowej rady gminy, ale łącznie głosów było za mało – takie są wyniki głosowania w sprawie odwołania rady gminy wiejskiej Lubin przed upływem kadencji. Tym samym – jak informuje Państwowa Komisja Wyborcza – referendum jest nieważne.

Do urn poszło w niedzielę 1166 osób, czyli zaledwie 10,56 procent uprawnionych mieszkańców.

– Z czego siedem głosów było nieważnych, zatem łącznie oddano 1159 ważnych głosów – informuje Małgorzata Zająć, dyrektor legnickiej delegatury PKW. – Wśród głosujących zdecydowana większość, bo 1106 osób, była za odwołaniem rady gminy, a tylko 53 osoby – przeciwno – dodaje.

Niewiele ponad 10 procent głosujących to zdecydowanie za mało, by wybory były ważne. Do uznania referendum potrzebnych było około 3,5 tysiąca głosów.

Co zadecydowało o tak niskiej frekwencji? Powodów mogło być kilka. Wysokie temperatury, przez co większość



Fot. Mariola Samoticha

mieszkańców wyjechała nad wodę, brak busów, które zwykle dowożą mieszkańców sąsiednich wsi do lokali wyborczych

czy zbyt słaba akcja informacyjna. Albo brak zainteresowania mieszkańców polityką.

MARIOLA SAMOTICHA

Dwóch wójtów i burmistrz

Będą spotkania

■ Spotkali się przy okazji festiwalu „Świat pod Kyczerą”. Luźna rozmowa szybko przerodziła się w poważną dyskusję i wymianę doświadczeń. Wójtowie gmin Lubin oraz Rudna, a także burmistrz Ścinawy postanowili spotykać się teraz systematycznie i razem dbać o interesy swoich mieszkańców.

Wójtowie Irena Rogowska, Władysław Bigus oraz burmistrz Andrzej Holdenmayer rozmawiali między innymi o problemach, jakie mają ich gminy z powodu wprowadzenia no-

wej ustawy śmieciowej. Pojawił się także temat współpracy gmin z lubińskim starostwem powiatowym oraz policją. Rozmawiano o bezpieczeństwie mieszkańców, relacjach samorządowców z Dolnośląskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych.

– Wójtowie gmin: Lubin i Rudna oraz burmistrz Ścinawy postanowili, dla dobra mieszkańców swoich gmin, kontynuować cykliczne spotkania, podczas których wypracują wspólne stanowisko na szczeblu samorządu gminnego w najważniej-

szych dla mieszkańców kwestiach, nie wykluczając nawiązania bliższych kontaktów między komisjami rad gmin i samymi radami – informuje Janusz Łucki, rzecznik Urzędu Gminy Lubin.

Rogowska, Bigus oraz Holdenmayer chcą też podzielić się swoimi doświadczeniami, a także wystąpić do starostwa z propozycją ustalenia priorytetów i zadań, które przyczynią się do lepszej niż obecnie współpracy oraz umożliwią efektywniejszą realizację zadań.

MARTA CZACHÓRSKA



Wójtowie Irena Rogowska, Władysław Bigus oraz burmistrz Andrzej Holdenmayer rozmawiali między innymi o problemach, jakie mają ich gminy z powodu wprowadzenia nowej ustawy śmieciowej

Fot. gmina lubin

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Joanna Obrusiewicz znowu w grze



Fot. Mariusz Babicz

Odeszła, ale wróciła!

» W minionym sezonie nie mogliśmy oglądać jej na parkiecie Superligi Kobiet. Joanna Obrusiewicz miała długą przerwę w grze, ale powodem tego nie była kontuzja, tylko narodziny dziecka. Rozgrywająca KGHM Metracco Zagłębia Lubin wróciła już do drużyny. Klub bardzo liczy na jej wsparcie w walce o tytuł mistrzowski.

Joanna Obrusiewicz pomimo przerwy w grze, wciąż trenowała. Rozgrywająca zadbała o to, aby na pierwszych zajęciach z koleżankami nie zostać w tyle. – Po tak długiej przerwie musiałam się już wcześniej przygotowywać indywidualnie. Jak z moją formą, to się wszystko dopiero okaże. Myślę, że najważniejsze są dla nas zajęcia z piłką i te na hali, z którymi dosyć długo nie miałam styczności – przyznaje rozgrywająca Zagłębia.

Chwilowy zastój w sportowej karierze, podwójna mama wspomina bardzo mile. – Ta przerwa, to był całkowicie inny etap

w moim życiu. Urodziłam synka i dla kobiety jest to najszczęśliwszy moment. Staram się cieszyć tym rokiem przerwy, a to z tego względu, że mogłam poświęcić się mojemu dziecku – wspomina szczypiornistka.

Joanna Obrusiewicz zapytana o miejsce, jakie zajmie Zagłębie w tym sezonie, odpowiedziała: – Bardzo liczę na ścisłą czołówkę naszej drużyny. Każdy sezon, to od samego początku nowa praca, nowe wyzwania, zespoły są zupełnie inne. Liczę na to, że będziemy walczyły o medale.

MARIUSZ BABICZ

» – Jak jest z moją formą, to się dopiero okaże – przyznaje rozgrywająca Zagłębia

Miedziowi na Memoriale Jerzego Klempela

Od 15 do 18 sierpnia w Dzierżoniowie zostanie rozegrany X Memoriał Jerzego Klempela. W turnieju wezmą udział szczypiorniści Zagłębia, którzy zagrają w grupie B. Przeciwnikami podopiecznych Dariusza Bobrka będą Superligowe: Azoty Puław i Gaz-System Pogoń Szczecin, a także ukraiński Motor Zaporozie i Portowik Jużny oraz Meshkov Brest z Białorusi. W ubiegłym roku lubinianie na Memoriale Klempela zajęli wysokie drugie miejsce. Wszystkie mecze ze względów organizacyjnych będą rozgrywane w czasie skróconym - 2 razy 20 minut.

MISZ

Odpoczywały i regenerowały siły. Czas na ćwiczenia

Treningi będą męczące i trudne

■ Tradycyjnymi zajęciami w parku Przylesie rozpoczęły przygotowania piłkarki ręcznej Bożeny Karkut. Przerwa posłużyła zawodniczkom głównie do regeneracji sił i odpoczynku, natomiast kontuzjowanym piłkarkom do rehabilitacji. Przez kilka dni lubinianki będą ćwiczyły na własnych obiektach, natomiast już 26 lipca wyjadą na obóz do Dziwnowa.

– Po urlopie każdy zadowolony i wypoczęty. Jeszcze kilka dni żyje się tą przerwą, ale z dnia na dzień będzie coraz trudniej, bo przyjdzie pierwsze zmęczenie. Dziewczyny od trzech tygodni miały już programy indywidualne. Na chwilę obecną będzie to wyglądało tak, że będziemy miały zajęcia na stadionie, szlifowanie techniki i przygotowanie ogólne – mówi Bożena Karkut, szkoleniowiec Zagłębia.

– Przede wszystkim będziemy pracować nad różnymi formami wytrzymałości, takimi jak wytrzymałość ogólna i wytrzymałość siłowa. Będzie to trening męczący i trudny, trening którego nikt za bardzo nie lubi, ale musimy przez to przebrnąć – dodaje Mariusz Knull, trener przygotowania motorycznego.



Na pierwszych zajęciach stawiały się wszystkie zawodniczki

Na pierwszych zajęciach stawiały się wszystkie zawodniczki. Nie zabrakło nowych twarzy, w tym dwóch byłych zawodniczek KSS

Kielce, Pauliny Piechnik i Kingi Lalewicz. W kadrze Zagłębia na nowych sezon znalazła się także trójka młodych zawodniczek: Julia

Walczak, Patrycja Chojnacka i Kamila Konofał.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Przyjechali do Lubina z całego regionu

Plażówka zakończona siatkówką

» **Pary Dariusz Homonicki i Bartosz Kubiak oraz Aleksandra Druciak i Kamila Regnowska zostali zwycięzcami plażowej edycji piłki siatkowej, przygotowanej przez RCS w ramach Akcji Lato 2013. W rywalizacji wzięło udział 20 drużyn.**

Turniej nie ograniczał się do naszego miasta, ale miał charakter regionalny.

Na zawodach pojawili się zawodnicy I ligi z KS Cuprum Mundo Lubin: Krzysztof Antosik – rozgrywający, Adam Michalski – środkowy bloku i Szymon Kostecki – statystyk.

Nagrodami za najlepsze miejsca były m.in. piłki do gry w siatkówkę.

– W każdej z plażowych imprez wystąpiło bardzo dużo ludzi. Cieszymy się również z pomocy klubów sportowych. Co do samych rozgrywek, to tak jak nasza nazwa Regionalne Centrum, to turniej był faktycznie regionalny. Tutaj nie jest ważne, czy zawodnicy są z Mazur czy innych miejsc Polski, mogą wziąć udział w tej rywalizacji – komentuje Artur Załęczny z RCS Lubin.

Druciak Team w kategorii gimnazjum okazał się bezkonkurencyjny. Żeńska drużyna na składzie: Aleksandra Druciak i Kamila Regnowska w drodze do finału przegrała tylko jedno spotkanie. Dziewczęta są siatkarkami MKS Świdnica. – Na co dzień trenujemy siatkówkę. Plażówka na pewno pomaga tej parkietowej odmianie siatkówki – komentują zawodniczki.

Wśród szkół średnich prym wiodli Kadeci KS Cuprum



Fot. Mariusz Babicz

» W każdej z plażowych imprez wystąpiło bardzo dużo osób

Mundo Lubin, którzy podczas plażowego turnieju występowali pod nazwą Poznaj Moich Spartan. – Dla nas na pewno jest to czas takiej rozrywki – przyznaje Dariusz Homonicki. – Dzięki grze na piasku

wzmacniamy stawy. Ogólnie zawsze można wynieść z takiej zabawy sporo korzyści – dodaje kolega z drużyny, Bartosz Kubiak.

MARIUSZ BABICZ

Ważniejsze niż zwycięstwo jest spotkanie ze znajomymi

Jesteśmy wielką tenisową rodziną

» **Korty RCS odwiedziło liczne grono zawodniczek i zawodników, którzy rywalizowali ze sobą w ramach Integracyjnego Turnieju w Tenisa Ziemnego. Jak co roku impreza rozpoczęła się o godzinie 15 i trwała do późnych godzin wieczornych.**

– Tenis ziemny to nasza pasja. Wszystkich nas, którzy się tu spotykają od dziesięciu lat czy dłużej, po prostu ten sport łączy. Spotykamy się zawsze w jednym i tym samym miejscu. Spotykamy się, aby z jednej strony rywalizować, a z drugiej móc porozmawiać ze znajomymi – komentuje Wojciech Andrejko, jeden z zawodników.

Turniej odbył się w kategorii kobiet, mężczyzn oraz mikście. Jak mówi Wojciech Andrejko, zwycięstwo w tego rodzaju turnieju schodzi nieco na boczny plan. Najważniejsza jest integracja i spotkanie starych znajomych.

– Jest to odetchnięcie od codziennych obowiązków, trudów tygodnia. Każdy z nas na chwilę o tym zapomina. Mecze rozgrywamy jak najbardziej fair-play i oby zawsze było się bez kontuzji. Jesteśmy przecież wielką tenisową rodziną i wszyscy traktujemy się z szacunkiem – dodaje uczestnik turnieju.

MARIUSZ BABICZ

Rozmowa z Tomaszem Dębickim, prezesem KGHM Zagłębia Lubin

Chcą spełnić oczekiwania kibiców

■ **Lubińscy kibice chcieliby zobaczyć swój zespół w europejskich pucharach. Tomasz Dębicki, prezes KGHM Zagłębia Lubin zapewnił, że drużyna prowadzona przez Pavla Hapala ma ku temu predyspozycje i jest spora szansa na to, że marzenie sympatyków miedzianych się ziści.**

Nowi zawodnicy, nowy prezes. Czy przez ten krótki czas była okazja do poznania drużyn Zagłębia Lubin?

Z dniem mojego pojawienia się w klubie rozpoczął się proces poznawania jego pracowników. W tym także piłkarzy. Pracy pionu sportowego miałem okazję się przyrzyć podczas obozu przygotowawczego w Austrii. Trener Hapal i dyrektor Wojtala przebudowali zespół, pojawiło się w nim wiele nowych twarzy. W konsekwencji mamy dobry zespół składający się ze zdolnych piłkarzy, którzy są zarazem fajnymi ludźmi. W drużynie widać chęć zwyciężania, dlatego okres

spędzony w Austrii był naprawdę cenny.

KGHM Zagłębie Lubin to klub z perspektywami. Rosną kolejne pokolenia piłkarzy w Akademii Piłkarskiej, wychowankowie trafiają do pierwszego zespołu. Jak dobrze podtrzymać ten proces, aby w końcu Zagłębie mogło poszczycić się miejscem w pierwszej piątce?

Obecny rok jest kluczowy dla przyszłości Zagłębia. Mój poprzednik, Marek Bestrzyński, doprowadził do uruchomienia projektu Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie, rozpoczynając budowę profesjonalnego centrum treningowego oraz ściągając do Lubina holenderskiego specjalistę od szkolenia młodzieży Richarda Grootscholtena. To właśnie nasz nowy dyrektor techniczny akademii ma być gwarantem skutecznego wprowadzania naszych juniorów do pierwszej drużyny. W przyszłości osiągnął on bardzo dobre wyniki, jeżeli chodzi o przygotowanie do funkcjonowania w dorosłej piłce



Fot. Mariusz Babicz

między innymi młodzieżowców Sparty Rotterdam. W Lubinie pozostawiliśmy mu wolną rękę w tym zakresie – to on posiada wiedzę, jak osiągnąć cele sportowe, które postawiliśmy przed akademią. Moja rola to czuwanie nad skutecznym wdrożeniem tego ambitnego projektu. Według ana-

liz, które poprzedziły uruchomienie Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie, już za kilka lat nasi wychowankowie będą odgrywać znacznie większą rolę w klubie.

Ma pan doświadczenie w branży sportowej. Nie ukrywajmy, że właśnie na

taki moment czekali mieszkańcy naszego miasta, aby wychowankowie zasilali pierwszy zespół.

Doskonalimy szkolenie w klubie. W kadrze mamy zdolnych juniorów, którzy powoli aklimatyzują się w pierwszej drużynie. Śmiało można powiedzieć,

że idzie nowe Zagłębie. Ale wprowadzenie młodzieżowców do pierwszej drużyny musi potrwać, powoli muszą zdobywać doświadczenie ligowe.

Jak pan się czuł podczas prezentacji drużyny? Chodzi mi konkretnie o akceptację pana osoby przez kibiców. Tak naprawdę to pierwszy taki moment, w którym mógł pan do nich wyjść.

Mimo padającego deszczu, atmosfera była naprawdę dobra. Rozumiem kibiców, którzy oczekują poprawienia wyników pierwszej drużyny. Moja rola to stworzenie optymalnych warunków pracy dla pionu sportowego, aby te wyniki osiągnąć. Okres przygotowawczy to był dla nas czas intensywnej pracy nad zbudowaniem drużyny, która będzie w stanie wywalczyć miejsce w grupie mistrzowskiej, a później skutecznie w niej rywalizować. Skład, którym dysponujemy, pozwoli spełnić oczekiwania kibiców.

MARIUSZ BABICZ

reklama

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, **jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martały dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* 2 sierpnia - Głogów * 3 sierpnia - Lubin * 4 sierpnia - Wrocław
* 5 sierpnia - Legnica * 6 sierpnia - Opole

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Do serca przytul psa

Szukają domu

Trzy koty i dwa psy liczą na szybką adopcję. Wszystkie zwierzęta są sympatyczne i nie sprawiają problemów. Nowi właściciele będą zadowoleni z ich towarzysztwa.

Od 16 lipca w Animvecie przy ul. Słowiańskiej przebywa trzyletni mieszanec, który od kilku dni koczował pod budynkiem na ul. Małomickiej w Lubinie (fot. 1).

W tym samym miejscu na nowy dom czeka roczny mieszanec wyżła, którego kilkanaście dni temu znaleziono pod wejściem do Indomo przy ul. Zwierzynieckiego (fot. 2). To bardzo miły zwierzak. Ponadto do przysmarowania są trzy kotki, które do lecznicy przyniesli lubinianie.

Kontakt z lecznicą weterynaryjną: 76 842-17-88.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



reklama

www.facebook.com/TvRegionalna

SEZON NA PROMOCJE

LOKALNIE NAJLEPSI

ZAREKLAMUJ SIĘ!

TELEWIZJA Z LUBINA już na Dolnym Śląsku!

TV REGIONALNA

Telefon 502 692 816
www.tvregionalna.com

Dyrekcja ZOZ w Bolestawcu
zatrudni od zaraz
na dogodnych
warunkach lekarza:
specjalistę ortopedii
i traumatologii
narządu ruchu
TEL. 75 7380223

AKCJA LATO 2013

ZAPISY W DNIU ZAWODÓW

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA NASZE OBIEKTY!

1 sierpnia, 11.00 (czwartek) – Głoka Wieloryb, Tereny zielone za PK's
MTB ZAWODY W KOLARSTWIE GÓRSKIM
Szkoły podstawowe, gimnazjalne i średnie

6 sierpnia, 10.00 (wtorek) – RCS, Basen Centrum 7
ZAWODY PŁYWACKIE
Szkoły podstawowe i gimnazjalne

8 sierpnia, 11.00 (czwartek) – Kąpielnia RCS
GRY I ZABAWY DLA NAJMŁODSZYCH – KRĘGLE I PIŁKARZYKI
Szkoły podstawowe i gimnazjalne

14 sierpnia, 11.00 (sobota) – Stadion RCS
TURNIEJ „DZIKICH DRUŻYN” W PIŁCE NOŻNEJ
Rocznik 1999 i młodszy

21 sierpnia, 11.00 (sobota) – Stadion RCS
TURNIEJ „DZIKICH DRUŻYN” W PIŁCE NOŻNEJ
Rocznik 1997-98

24 sierpnia, 11.00 (sobota) – Basen sztuczny, RCS
ZAWODY SIATKARSKIE Z NIESPODZIANKĄ
Drużyny 6-osobowe, kategoria open

28 sierpnia, 11.00 (sobota) – RCS, Hala sportowa, ul. KEN 17b
WAKACYJNY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ
Szkoły gimnazjalne i średnie

30 sierpnia, 17.00 (piątek) – Stadion RCS
RODZINNY MEETING LEKKOATLETYCZNY
Kategoria open

BASENY KRYTE Ustronie i Centrum 7
cena przez całe wakacje: **6 Zł** (godz. 10.00 - 22.00)

Uczestnicy gier przy zgłaszaniu się obowiązują do posiadania ważnej legitymacji szkolnej.
Zawodnicy startują w zawodach na własną odpowiedzialność.
więcej na www.rcslubin.pl, tel. 76 846 08 28
www.facebook.com/RCSlubin

SPONSORZY I PARTNERZY:



PATRONI MEDIALNI:

